...ę... tańsze niż na pch... ...lim targu. Czy to możliwe?

Jedno kliknięcie za guldena

Większość z nas z przedmiotami z przeszłości spotyka się głównie w czasie Jarmarku św. Dominika. Wśród tłumu zwiedzających buszują również kolekcjonerzy, którzy z antykwariatów i sklepów ze starociami przenoszą się nad Motławę, by kupić, sprzedać, zamienić. Podpowiadamy, jeżeli chcesz zbierać pamiątki historyczne, zajrzyj do Internetu. Prawdziwe rarytasy można tam upolować taniej niż na targowisku bądź w antykwariacie. Wystarczy cierpliwość i odrobina wiedzy.

Internetowe aukcje

Wymyślono je, by każdy mógł sprzedawać wszystko co tylko dusza zapragnie. Kupić możemy przedwojenny beret, jak i najnowszy model Porsche. Wśród wielu ciekawostek znajdują się również te związane z historią Gdańska.

Znaczki i monety

- Regularnie bywam na internetowych aukcjach - opowiada Piotr Mazurek, gdański przewodnik. - Jeżeli ma się odrobinę szczęścia można kupić naprawdę ciekawy przedmiot po korzystnej cenie. W ten sposób nabyłem m.in. paszport z okresu Wolnego Miasta Gdańska.

Najwięcej na aukcjach jest pocztówek. Ceny zaczynają się od kilkunastu złotych, choć są widoczki warte nawet 500. Ceny jakie podaje sprzedający są kwotami wyjściowymi i od nich zaczyna się licytacja.

Cena pocztówki z widokiem na Motławę z roku 1948 to 15 zł. Widok na Westerplatte z okresu Wolnego Miasta Gdańska kosztuje już 65 zł. Najwięcej jest widoków z centrum miasta i Wrzeszcza. Jednak najwięcej nabywców znajdują pocztówki z innych dzielnic. Te są najrzadsze i najdroższe.

Coś dla siebie znajdą też miłośnicy numizmatyki. 2 fenigi z 1923 osiągnęły cenę 102 zł. Trojak Zygmunta Augusta z 1557 roku czterech potencjalnych kupców licytuje za 1025 złotych.

Już za kilka dni zostanie sprzedany gulden z Wolnego Miasta Gdańska. Cena z wczoraj - 120 złotych.

Ciekawostki

Kolekcję możemy uzupełnić też o stare dokumenty. Wypis z księgi wieczystej działki na Stolzenbergu, o obciążeniu na 1 rok podatkiem gruntowym od kredytu hipotecznego, z dobrze odciśniętą pieczęcią Senatu Gdańskiego możemy zacząć licytować od 100 zł. Cena mapy Gdańska z 1830 roku zaczyna się od czterech setek.

Za granicą

Zajrzeć możemy też na aukcje zagraniczne. Na największym serwisie aukcyjnym w Stanach Zjednoczonych również nabędziemy gdańskie pamiątki. Znajdziemy tam m.in. program Mistrzostw Europy w piłce nożnej z 1983 roku. Na okładce programu figurują piłkarze Budowlanego Klubu Sportowego Lechia, którzy grali wówczas z Juventusem. Cena to 7 dolarów plus koszty wysyłki do Polski.

Trzeba śledzić

Pamiątki historyczne często nietypowe i ciekawe pojawią się na aukcjach bardzo często. Tych gdańskich znajdziemy naprawdę dużo. By stać się posiadaczem czegoś naprawdę atrakcyjnego powinniśmy na bieżąco śledzić aukcyjne serwisy i twardo licytować. Często zdarza się, że chętnych na zakup jest niewielu. wtedy należy działać szybko. Kupcy czasem chętnie sprzedają przedmioty po cenie wywoławczej. W Internecie jak na prawdziwej aukcji po prostu trzeba mieć refleks.

(mart)

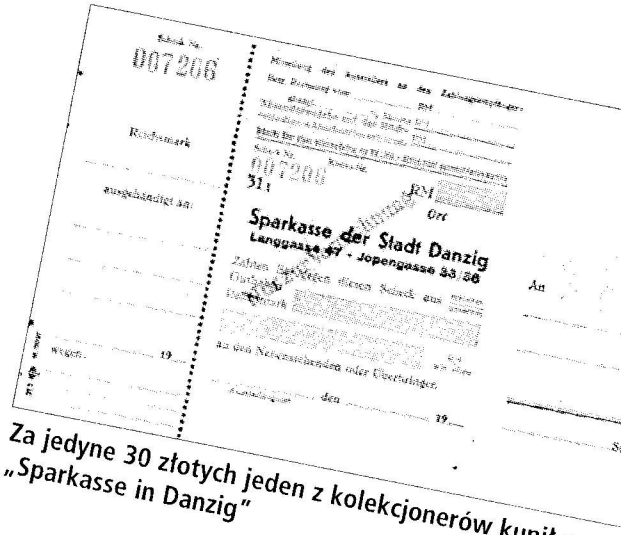

Za jedyne 30 złotych jeden z kolekcjonerów kupił wczo... „Sparkasse in Danzig"

Jeszcze wczoraj można było kupić, za jedyne 127 złotych czystych znaczków Wolnego Miasta Gdańska.

Gdzie licytować

Najwięcej pamiątek historycznych znajdziemy na największych serwisach aukcyjnych. W Polsce warto zajrzeć na **http://onet.allegro.pl**. Z aukcji zagranicznych warto zajrzeć na amerykański eBay **www.ebay.com**